

We wrześniu w 2013 r (skończyłam 60 lat) poszłam do ZUS-u złożyć wniosek o emeryturę powszechną. Pani poinformowała mnie, że mogę złożyć wniosek dopiero jak osiągnę wiek emerytalny. Odpowiedziałam, że mam właśnie skończone 60 lat. Pani na to, że są zmiany w przepisach emerytalnych od 1 stycznia 2013 r. (stopniowym podwyższaniu wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn do osiągnięcia jednakowego poziomu 67 lat,) natomiast nic już nie raczyła powiedzieć o pomniejszeniu podstawy obliczenia emerytury z systemu zreformowanego o kwotę pobranych wcześniejszych emerytur, przyznanych przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Sądzę, że gdyby mi to powiedziała zainteresowałabym się czy warto mi składać wniosek o emeryturę powszechną. Wina zdecydowanie leży po stronie ZUS (brak rzetelnej informacji). Natomiast jak składałam już wniosek w lutym 2014 r , była informacja ze strony ZUS, że zawsze wypłacane jest świadczenie korzystniejsze. To były tylko informacje częściowe. ZUS nie informował, że złożony wniosek zamrozi zgromadzone składki i kapitał początkowy, o możliwości wycofania wniosku o emeryturę powszechną i możliwości bezkarnego pozostawiania nawet po osiągnięciu wieku emerytalnego, na emeryturze wcześniejszej. Takie o to moje podsumowanie w naszej sprawie odnośnie ZUS.G.M.